

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p><b>Ceny prenumeraty:</b></p> <p>3 m. Lwów 10 zł, 6 m. 18 zł, 12 m. 32 zł</p> <p>3 m. Warszawa 12 zł, 6 m. 22 zł, 12 m. 40 zł</p> <p>3 m. Poznań 11 zł, 6 m. 20 zł, 12 m. 38 zł</p> <p>3 m. Kraków 11 zł, 6 m. 20 zł, 12 m. 38 zł</p> <p>3 m. Katowice 11 zł, 6 m. 20 zł, 12 m. 38 zł</p> <p>3 m. Łódź 11 zł, 6 m. 20 zł, 12 m. 38 zł</p> <p>3 m. Wrocław 11 zł, 6 m. 20 zł, 12 m. 38 zł</p> <p>3 m. Gdańsk 11 zł, 6 m. 20 zł, 12 m. 38 zł</p>	<p><b>Numer telefonu</b></p> <p><b>REDAKCJA</b></p> <p><b>ADMINISTRACJA</b></p> <p>221-17.</p> <p>Konta PKO Lwów</p> <p>№ 504.044.</p>	<p><b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b></p> <p><b>LWÓW, UL. ZIMGROWICZA 18 I. p.</b></p> <p><b>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolno od opłaty.</b></p> <p><b>Receptów nadawanych nie zwraca się.</b></p>	<p><b>CENA NUMERU</b></p> <p><b>10 gr.</b></p>	<p><b>Ceny ogłoszeń:</b></p> <p>Za 1 wiersz 10 linijek (10 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadzwyczajnych i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 100. Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słów gr. 15, matrymonialne, korespondencyjne prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5 z zastrzeżeniem miejsca 20 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
--	--	--	--	---

## Po deklaracji premiera Chamberlaina.

Londyn, 12. 7. (PAT) Prasa angielska zamieszcza jednomyślne komentarze, aprobuujące wczorajszą deklarację premiera Chamberlaina na temat Gdańska.

„Times” podkreśla, że po deklaracji premiera w Izbie Gmin nie ma już więcej miejsca na nieporozumienia co do stanowiska Wielkiej Brytanii odnośnie Gdańska.

Premier Chamberlain nie ma w zwyczajnym używaniu języka pogroźek lub krasomówstwa, lub jednego choćby zbytecznego słowa. U premiera brytyjskiego każde słowo posiada swoje znaczenie, a każde słowo wczorajszej deklaracji pozostaje w nierozdzielnej związku z przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Rząd brytyjski uważa, a inne rządy podzielają przekonanie, że wcielenie Gdańska do Rzeszy całkowicie obaliłoby obecny ustrój i strukturę Europy.

„Times” przechodząc do odpowiedzi tym, którzy szermują zasadą plebiscytu, powiada, że możnaby dać kilka odpowiedzi, nawet pomijając te, które tak jasno wynikają z deklaracji Chamberlaina. Pozycja Gdańska wyklucza ocenę statutu Wolnego Miasta abstrakcyjnie, jak gdyby to było rzeczą bez znaczenia dla któregośkolwiek z innych krajów, czy Niemcy po opanowaniu Gdańska ufortyfikowałyby go, czy też nie. Ponadto

plebiscyt w Wolnym Mieście które od dłuższego czasu jest pod rządami narodowo-socjalistycznymi, nie wyobrażałby rzeczywistej opinii jego mieszkańców.

Ci, którzy odpowiedzialni są za autorstwo obecnego statutu, a sami Gdańszczanie wzięli główny udział w opracowaniu jego szczegółów, powzięli doskonale zarządzenia, uwzględniające specjalną pozycję tego portu bałtyckiego, który posiada germańską ludność i całkowicie polskie zaplecze, dzięki któremu miasto żyło w całkowitym dobrobycie.

Mimo zbudowania czysto polskiego portu Gdyni obroty Gdańska są czterokrotnie wyższe, niż przed wojną, gdy miasto to należało do Niemiec. Nie ma też mowy i nigdy nie było mowy o ucisku jego ludności przez Polaków.

Nie Niemcy, ale Polacy walczą o utrzymanie swych praw w Wolnym Mieście.

Nie zaprzeczają oni ani na chwilę jego niemieckiego charakteru, domagając się jedynie, aby obecne związki nie zostały przecięte, co byłoby oczywiście zgubne dla handlu Gdańszczan. W każdym razie rząd polski przez cały czas tego sporu wykazywał godny najwyższego podziwu spokój.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości — kończy „Times” — że Polska i Niemcy byłyby już dawno na stopie wojennej, gdyby Niemcy usiłowali narzucić przemocą swe żądanie Polsce do czego wykazywali skłonność. Niemcy zostali ostrzeżeni raz na zawsze, że

jeśli zorganizują zamach stanu w Gdańsku — wszystko jedno w jakikolwiek sposób — to rzucą wyzwanie, które narodzi brytyjski, francuski i polski podejmą jak jeden mąż.

„Daily Herald” pisze, że premier Chamberlain przemawiał wczoraj ja-

## Rozwój sytuacji w Gdańsku tematem obrad rządu francuskiego.

Paryż, 12. 7. (PAT.) Jak podaje agencja Havasa, wczorajsze posiedzenie rady ministrów poświęcone było przeważnie expose min. Bonnet.

Zakomunikował on swym kolegom odpowiedź rządu sowieckiego na ostatnie propozycje francusko-brytyjskie w sprawie zawarcia układu trzystronnego.

Odpowiedź ta jest obecnie przedmiotem głębokich badań francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oraz Foreign Office, które pozostają z sobą w ścisłym kontakcie.

Min. Bonnet omówił również rozwój sytuacji w Gdańsku i sprzeciwiał stanowisko Francji, W. Brytanii i Polski tak, jak wynika

ono z wczorajszej deklaracji premiera Chamberlaina, złożonej w pełnym porozumieniu z rządami polskim i francuskim.

Następnie min. Bonnet zanalizował instrukcje, przesłane Wysokiemu Komisarzowi w Syrii Puaux, oraz podał do wiadomości kolegów informacje, nadeszłe z terytorium mandatowego, którego ludność przyjmuje ze spokojem i zadowoleniem nowy ustrój.

W końcu minister zbadał położenie na Dalekim Wschodzie i perspektywy rokowań angielsko-japońskich w sprawie sytuacji w Tientsinie, które rozpoczynają się w Tokio.

## Współpraca gospodarcza i polityczna Bułgarii i Jugosławii.

Białogród, 12. 7. (PAT) Po zakończeniu rozmów premiera bułgarskiego Kiosseiwanova z jugosłowiańskim ministrem spraw zagr. Markowiczem, wydany został komunikat, który stwierdza, że obaj mężowie stanu uznali, że:

1) jest rzeczą niezbędną w dalszym ciągu rozwijać i pogłębiać politykę współpracy jugosłowiańsko-bułgarskiej w duchu paktu przyjaźni,

2) w interesie obu krajów leży możliwie najszersze rozwinięcie wzajemnych stosunków gospodarczych,

3) że polityka niezależności i neutralności najlepiej odpowiada zarówno interesom obu krajów, jak interesom wszystkich państw bałkańskich,

4) że jest rzeczą niezbędną, by oba rządy prowadziły politykę dobrych stosunków ze wszystkimi sąsiadami.

## Protest ambasadora Japonii u rządu sowieckiego.

Tokio, 12. 7. (PAT.) Agencja Domei donosi, że ambasador japoński w Moskwie otrzymał polecenie swego rządu, dokonania na Kremlu energicznego protestu przeciwko ustosunkowaniu się władz sowieckich do przedsiębiorstw japońskich w północnym Sachalinie.

Ambasador japoński zażądać ma w Moskwie odwołania zarządzeń powziętych przez lokalne władze sowieckie przeciwko przedsiębiorstwom japońskim na Sachalinie, grożąc, że w przeciwnym razie

rząd japoński wyciągnie z istniejącego stanu rzeczy poważne konsekwencje.

Jak podaje agencja Domei, chodzi tu o decyzję sowieckiego trybunału pracy na Sachalinie, który zasądził od 2 japońskich koncernów naftowo-węglowych sumę 700 tysięcy rubli na rzecz związków zawodowych robotników koncernów, którym to związkom zarządy koncernów dostarczyć miały towarów i środków żywnościowych, a które nie zostały dostarczone.

## Odezwa do narodu chińskiego.

Szanghaj, 12. 7. (PAT) Znany jako zwolennik porozumienia z Japonią b. przewodniczący kuomintangu Wang Szin Wei ogłosił w prasie tutejszej odezwę do narodu chińskiego, wzywając go do zaprzestania walki i porozumienia się z narodem japońskim.

Odezwa wymienia trzy warunki pokoju z Japonią:

- 1) utrzymanie stosunków dobrosąsiedzkich,
- 2) wspólna obrona przeciwko działalności kominternu,
- 3) ścisła współpraca obu krajów w dziedzinie ekonomicznej.

sno: jeśli Hitler sprowokuje wojnę z powodu Gdańska, to uczyni to świadomie. Niemożliwym jest teraz powtórzenie zarzutu, który wypowiedziano w stosunku do ostatniej wojny, że pokój możnaby utrzymać, gdyby nie brak decyzji ze strony W. Brytanii.

Po spełnieniu tych warunków — głosi odezwa —

wojska japońskie zostałyby wycofane, pozostałyby jedynie garnizony potrzebne do utrzymania wspólnej ochrony antykomunistowskiej.

Powysze niewątpliwie nspirowane oświadczenie przywódcy chińskich kół filojapońskich znalazło szerokie echo w prasie chińskiej, wychodzącej w prowincjach obsadzonej przez Japończyków,

zaś ze strony rządu tymczasowego w Nankinie oraz kontrolowanych przez Japończyków władz municipalnych miast chińskich poczynione zostały urzędowe deklaracje, wyrażające całkowitą aprobatę stanowiska Wang Szin Wei.

Tokio, 12. 7. (PAT) Raport głównej kwatery armii kwantuńskiej cytując fakt niezwykłego bohaterstwa jednego z oficerów japońskich, który zginął w

## POZEGNALNE AUDIENCJE AMB. TURCJI U P. PREZYDENTA

Spała, 12. 7. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym w Spale na pożegnalnej audiencji ambasadora Turcji p. Ferid-Teka.

Po audiencji p. Prezydent Rzeczypospolitej i p. Mościcka zatrzymali p. ambasadora, jego małżonkę, córkę i atache wojskowego przy ambasadzie tureckiej na śniadaniu.

Spała, 12. 7. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w Spale ambasadora R. P. przy Watykanie dr. Kazimierza Pappę przed jego wyjazdem do Rzymu.

## AUDIENCJE U MINISTRA ŚWIĘTOSŁAWSKIEGO.

Warszawa, 12. 7. (PAT.) W dniu 11 bm. p. minister Świątosławski przyjął p. Z. Nowickiego, prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego, oraz p. Wycecha, którzy złożyli panu ministrowi sprawozdanie z wyjazdu na Litwę oraz poruszyli szereg spraw aktualnych. Na zapytanie czy pogłoski, które ostatnio ukazały się w prasie na temat zmian w ustroju szkolnictwa, mają głębsze uzasadnienie, oświadczył pan minister, że rozsiewane wiadomości są zupełnie bezpodstawne.

Warszawa, 12. 7. (PAT.) W dniu 11 bm. p. minister Świątosławski przyjął p. senatorkę Sujkowską i p. senatora Beczkowicza.

## MIN. BECK PRZYJĄŁ AMBASADORĄ RUMUNII.

Warszawa, 12. 7. (Tel. wł. — l. r.) Minister Spraw Zagr. Józef Beck przyjął w dniu wczorajszym ambasadora rumuńskiego Franasovici.

## WIZYTA KS. PAWŁA W LONDYNIE.

Paryż, 12. 7. (PAT) Ag. Havasa donosi z Białogrodu, że rozesła się tam pogłoska, iż książę regent Paweł uda się w najbliższym czasie z wizytą do Londynu.

Przed wyjazdem ma być opublikowany akt w formie dekretu regencji, ustanawiający modus vivendi między Serbami i Chorwatami.

W kołach oficjalnych pogłoski te nie otrzymały jeszcze potwierdzenia.

## EGIPSKI MINISTER PRZYBYŁ DO ATEN.

Ateny, 12. 7. (PAT) Egipski minister spraw zagranicznych Yehi-Pasa przybył tu z Białogrodu, kończąc w ten sposób podróż do stolic bałkańskich. W Atenach zatrzyma się on 5 dni, w czasie których odbędzie szereg doniosłych rozmów z kompetentnymi czynnikami greckimi na temat wymiany handlowej, kulturalnej i turystycznej między obu krajami.

okolicach jeziora Barmor celem uratowania swego oddziału przed atakiem czołgów sowieckich.

Por. Joro Terasaki, chcąc niedopuszczyć, aby duży czołg sowiecki przekroczył linię umocnień jego kompanii,

rzucił się pod czołg z dwoma granatami w ręku. Wybuchy granatów rozsądziły czołg, oficer zaś zginął na miejscu.



# Wzrost eksportu polskich towarów za granicę.

Warszawa, 12. 7. (Tel. wł. — 1. r.). Rok bieżący wniósł do naszej struktury gospodarczej bardzo ważną innowację: wzmoczenie eksportu za granicę. — Możemy ten objaw ekonomiczny ocenić wedle ścisłej wymowy cyfr.

Mamy przed sobą statystyczne dane, dotyczące pierwszych czterech miesięcy br.

Eksport nasz objął w tym czasie surowce i towary wartości 449 milionów złotych.

Rok temu, w tym samym czasokresie (t. j. w pierwszych czterech miesiącach ub. r.) wartość eksportu wynosiła 372 milionów złotych. A więc o prawie 20 procent w bieżącym roku wzrósł nasz eksport! Równocześnie zmalał import. W czterech pierwszych miesiącach 1938. sprowadziliśmy zza granicy towaru wartości 451.000.000 zł., obecnie już tylko 413.000.000 zł. Doszliśmy więc do tego, że

więcej wywozimy, niż przywozimy. Nasza nadwyżka eksportowa między styczniem a końcem kwietnia b. r. wyniosła 36.000.000 złotych.

Znaczenia tego faktu nie potrzeba podkreślać. Wszyscy sobie chyba uświadamiamy jego wagę. Stajemy się coraz bardziej eksporterami naszych dóbr materialnych, zdobywamy rynki światowe dla naszych surowców i przetworów przemysłu, płacimy za to, co sprowadzać musimy, nie dewizami, ale własnym towarem. A co najważniejsze: w miarę, jak zapotrzebowanie na światowych rynkach rośnie na to, co my dostarczać możemy, wzmagają się nasza wewnętrzna produkcja, rozwija się praca, powstają coraz nowe i coraz większe warsztaty tej pracy.

Właśnie otrzymujemy relację, jak ten proces rozwojowy dokonuje się na Śląsku. Interesowaliśmy się ostatnio rozwojem Gdyni, rozwojem C. O. Pu — spojrzymy, jak ta linia rozwoju biegnie na wielkim szlaku naszej produkcji, tym, od którego po wskrzeszeniu państwa rozpoczęliśmy nasz twórczy wysiłek — na Śląsku.

Otóż w dniu 5ym b. m. na plenarnym zebraniu katowickiej Izby Przemysłowo-Handlowej jej prezes inż. Cybulski wykazał, jak to sytuacja w pierwszym półroczu b. r. kształtowała się pod znakiem pomyślnej koniunktury dla głównych dziedzin produkcji śląskiej: węgla, żelaza, produktów włókienniczych.

A więc

nasz eksport węgla osiągnął jedną z najwyższych cyfr, jakie kiedykolwiek zostały osiągnięte; nawet miesiąc maj, który zalicza się do tzw. martwego sezonu, nie zahamował tej zwyczajki wywozu.

Tak samo również jak w węglu kształtowała się sytuacja w eksporcie żelaza, w którym Śląsk uczestniczy w 90 proc. Zbyt w głównych wyrobach hutniczych łącznie z rurami osiągnął dawno nienotowany poziom. A z faktu, że sprzedaż żelaza wzrosła dość równomiernie, można wyciągnąć wniosek, że

na rynku światowym nastąpiła stała poprawa i liczyć możemy na wciąż większe osiągnięcia w zbyciu żelaza.

Tak samo za pomyślną należy uważać sytuację w zakresie wyrobów włókienniczych. W okresie 5 miesięcy b. r. uwydatnił się w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. poważny wzrost wywozu bielskich wyrobów włókienniczych, który z 2.771 q wartości 1.511 tys. zł wzrósł do 4.690 q wartości 2.267 tys. zł.

Cyfrы te nie tylko mają swoją realną wymowę, ale konieczne dopraszają się, by z nich wywnośto konkretne wnioski.

Oto w ich świetle okazuje się, że otwierają się dla naszych wytworów nowe możliwości eksportowe.

Mamy obecnie możliwość zastępowania eksportu czeskiego i niemieckiego przez polskie towary. Mamy znacznie zwiększone szanse zbytu w Wielkiej Brytanii, w Stanach Zjednoczonych i innych krajach.

Musimy więc nasz eksport szybko dostosować do tych nowych możliwo-

ści, do korzystnej koniunktury. Musimy zająć się stroną finansową tego zwiększonego wywozu, musimy naszemu eksportowi spieszyć z opieką i pomocą, musimy wzrok skierować na opanowanie transportów, na ułatwienie rozmaite dla pionierów eksportu.

Jest to ważny teren współpracy zarówno czynników rządowych, jak i samorządu gospodarczego, jak wreszcie naszych sfer przemysłowych i instytucji finansowych.

Zdobywanie rynków zagranicznych dla polskiego eksportu stało się obecnie jednym z najważniejszych zagadnień naszej polityki gospodarczej.

Koniunktura jest bardzo pomyślna, ostatnie doświadczenia bardzo zachęcające. Trzeba je tylko umiejętnie i szybko wykorzystać.

## Przygotowania wojenne na Wyspach Dodekanezu.

Londyn, 12. 7. (PAT) Specjalny korespondent „Daily Herald” donosi o przygotowaniach wojennych, czynionych w pospieszonym tempie na wyspach Dodekanezu.

Na wyspie Rhodos statki niemieckie nieustannie wyładują materiały wojskowe. Wśród 16 włoskich okrętów, znajdujących się w porcie Mandraki, jest 7 łodzi podwodnych najnowszej typu.

Na rozkaz gen. Grazianiego gubernator Archipelagu polecił ewakuować

ludność cywilną z wysp Leros i Patmos i przesiedlić ją na wyspę Calymbos. Wielu z wysiedlonych zdołało zbiec i dopłynąć na łodziach do wybrzeża tureckiego w Azji Mniejszej.

Gen. Graziani ogłosił poza tym rozporządzenie, w którym zakazuje włoskim urzędnikom utrzymywania jakichkolwiek prywatnych stosunków z ludnością cywilną.

## Dziewięć bombowców sowieckich nad granicą Mandżurii.

Hailar, 12. 7. (PAT) Korespondent Agencji Havasa, przydzielony do japońskiej bazy wojskowej w rejonie jeziora Buinor, donosi, iż w poniedziałek o godz. 14.30 (wg. czasu lokalnego) 9 bombowców sowieckich pojawiło się nad stanowiskami oddziałów japońskich.

Japończycy otworzyli ogień zapowrowy, na co eskadra sowiecka odpowiedziała zrzucając pewną ilość bomb,

które spadły w poważnej odległości od właściwej bazy japońskiej, wznosząc ogromne tumany kurzu, jaki podniósł się z wyschniętej ziemi.

Następnie eskadra zawróciła i odleciała w kierunku granicy mongolskiej, ścigana przez japońskie samoloty myśliwskie, które zaatakowane zostały z kolei przez nadciągające lotnictwo myśliwskie, osłaniające odwrót eskadry własnych bombowców.

Trudno jest — donosi korespondent — ocenić wyniki tej walki powietrznej. Japończycy zapewniają, że w ciągu tego dnia stracili 59 samolotów sowieckich.

Jednakże korespondent Ag. Havasa, jak również korespondenci zagraniczni, zauważyli tylko jeden przymusowo lądujący samolot, który, jak się okazało, był japoński.

Japończycy utrzymują, że wojska sowieckie zatrwały bakteriami chorobotwórczymi źródła rzeki Holsten, skąd oddziały japońskie i mandżurskie czerpią wodę do picia tak ważną w walkach na terenach stepowo-pustynnych.

Tokio, 12. 7. (PAT) Około godz. 2 nad ranem 11 bm. przeleciała eskadra ciężkich bombowców nad stanowiskami japońskimi na granicy Mandżurii i Mongolii zewnętrznej.

Wśród bombowców sowieckich zauważono ciężkie samoloty typu „T. B.”

Oddziały japońskie ostrzelały eskadrę sowiecką, która zawróciła niedaleko Hailaru. Zrzucano 1 bombę.

O tym samym czasie samoloty sowieckie pojawiły się nad rzeką Khalka, obrzucając bombami stanowiska japońskie, jednakże bez skutku.

## Uznanie prasy paryskiej dla deklaracji premiera Chamberlaina.

Paryż, 12. 7. (PAT) Cała prasa południowa w obszernych komentarzach, poświęconych wystąpieniu premiera Chamberlaina, deklaruje całkowitą solidarność i uznanie dla stanowiska Anglii i wyraża zdowolenie, że mowa ta została wygłoszona.

Na łamach „Journal Des Debats” Bernus pisze, że deklaracja Chamberlaina przyniosła wyjaśnienie oczekiwane. Deklaracja ta nie pozostawia nic w cieniu. Rzeczą zasadniczą jest, że jasno zostało wskazane, iż Polska i mocarstwa zachodnie przeciwstawiają się nie tylko agresji otwartej, lecz również wszelkiemu zamaskowanemu przedsięwzięciu, które drogą okrężną zmierzałoby do pozbawienia Polski praw, które posiada ona w Gdańsku, a które to okrażenie miało na celu wywarcie wrażenia, że Polska popełnia akt agresji, jeżeli będzie reagować siłą. Cham-

berlain oświadczył — pisze p. Bernus — że mocarstwa nie pozwolą się oszukać i wprowadzić w błąd przez podstęp.

Berlin, 12. 7. (PAT) Prasa niemiecka usiłuje zbagatelizować wczorajsza deklaracja Chamberlaina, podając przemówienie premiera brytyjskiego w skrócie, opracowanym przez Niemieckie Biuro informacyjne.

Prasa niemiecka, komentując to przemówienie, powraca do argumentu o prawie samostanowienia gdańszczan oraz

starają się dowieść, mimo kategorycznego stwierdzenia premiera Chamberlaina, że stanowczość postawy polskiej w sprawie gdańskiej spowodowana została przez W. Brytanie.

## SZEF SZTABU ARMII ANGIELSKIEJ GOŚCIEM RZĄDU FRANCUSKIEGO.

Londyn, 12. 7. (PAT) Ministerstwo wojny komunikuje, iż szef sztabu generalnego lord Gort w towarzystwie kilku wyższych oficerów armii brytyjskiej uda się do Paryża, gdzie pozostanie od 12 do 14 bm. w charakterze gościa rządu francuskiego. Lord Gort będzie obecny na rewii w dzień święta narodowego.

## AMBASADOROWIE POLSKI I FRANCJI W FOREIGN OFFICE.

Londyn, 12. 7. (PAT) Na zaproszenie lorda Halifaxa ambasador Raczyński, który powrócił w niedzielę wieczorem z Warszawy, odbył wczoraj po południu w brytyjskim ministerstwie spraw zagr. dłuższą rozmowę.

Londyn, 12. 7. (PAT) Ambasador francuski w Londynie Corbin, który odbył we wtorek dłuższą rozmowę z ministrem Halifaxem, został wczoraj przyjęty w Foreign Office.

W kolach politycznych podkreślają, że wizyta ta nastąpiła po posiedzeniu komitetu zagranicznego rady ministrów, który zajmował się stanem rokowań w Moskwie.

## ZGON MC REYNOLD.

Waszyngton, 12. 7. (PAT) Wczoraj w nocy zmarł tu w wieku lat 67 b. przewodniczący komisji spraw zagranicznych izby reprezentantów Mc. Reynold, jeden z czołowych przywódców demokratycznych w izbie niższej.

Mac Reynold, który był osobistym przyjacielem sekretarza stanu Hulla, należał do grona najbardziej wpływowych zwolenników polityki zagranicznej prezydenta Roosevelta.

## WIELKIE MANEWRY ARMII SZWEDZKIEJ.

Sztokholm, 12. 7. (PAT) Wielkie manewry jesienne armii szwedzkiej będą trwały od 19 do 23 września br. W manewrach tych, które odbędą się na wybrzeżu morskim w pobliżu Sztokholmu, weźmie udział 18.000 żołnierzy, 700 pojazdów mechanicznych, 40 okrętów wojennych oraz 135 samolotów.

## EMISJA BILETÓW SKARBOWYCH

Warszawa, 12. 7. (Tel. wł. — 1. r.). W ostatnim „Dzienniku Ustaw” z dn. wczorajszego, ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu o wypuszczeniu biletów skarbowych z ustalonymi przy ich sprzedaży terminami płatności.

Bilety skarbowe zostaną wypuszczone z dniem 15 bm. w odcinkach po 1.000, 5.000, 10.000 i 50.000 złotych, z ustalonymi przy ich sprzedaży stosownie do życzenia nabywców, dowolnymi terminami płatności, mieszczącymi się w granicach od 3—12 miesięcy.

Na każdym bilecie będzie oznaczona data jego płatności. Ponadto dzisiejszy Dziennik Ustaw przynosi ustawę o wystawach i targach gospodarczych, oraz o aukcjach z ważnością od dnia ogłoszenia.

## 50 LAT GÓRNĄ GRANICĄ ZASTĘPCZEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Warszawa, 12. 7. (Tel. wł. — 1. r.) W myśl ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym maksymalną granicą wieku, do jakiego obowiązek ten się rozciąga, jest lat 60. Zastępczy obowiązek wojskowy zatem powinien trwać również do lat 60.

Z uwagi jednak na niecelowość powoływania do zastępczego obowiązku wojskowego osób w starszym wieku i w związku z zarządzeniem, według którego mężczyźni urodzeni w r. 1887 i starsi, nie mający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej bez specjalnego zarządzenia Ministerstwa Spraw Wojskowych nie będą zywani: na komisje poborowe, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ustaliło obecnie górną granicę wieku, do której można powoływać do spełnienia zastępczego obowiązku wojskowego, na lat 50.

